Rocznik IV (1922) Września, wtorek, dnia 12-go września 1922 Numer pojedyńczy 20 mk.

Orędownik Wrzesiński



Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych

Nakład i druk A. Prądzyńskiego Odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 600 mk. : miesięcznie 200 mk.

№ 107

OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 30.— mk. Telefonu № 339

Dział urzędowy

W sprawie zniesienia rozporządzenia o ograniczeniu uboju bydła rzeźnego

Wobec coraz częściej powtarzających się nieporozumień co do ograniczenia uboju objętego rozporządzeniem Ministra B. Dzielnicy Pruskiej z dnia 7. 6. 20 r. przypomina się, że art. 6 niniejszego rozporządzenia, wzbraniający uboju:

a) cieląt rodzaju żeńskiego,
b) jałowic do 3 lat,
c) krów i jałowic cielnych,
d) krów dojnych,
e) cieląt rodzaju męskiego wagi 90—190 kg., o ile posiadają zęby cielęce,
f) zdolnych do rozpłodu owiec, maciorek, kóz oraz jagniąt i koźląt obu płci do 6 miesięcy

został uchylony rozporządzeniem Minista B. Dzielnicy Pruskiej z dnia 1. 2. 22 r. Dz. Ust. № 11/12 poz. 98.

Za Wojewodę. (—) niecz., Naczelnik Wydz. Adm.

* * *

Powyższe zarządzenie podaję do ogólnej wiadomości.

Września, dnia 31 sierpnia 1922 r.
L. dz. 7818/22. II. **Starosta.** Charkiewicz.

W ostatnim czasie zauważono, że linje telegraficzne bywają często uszkodzone przez lekkomyślnych sprawców skutkiem czego skarb Państwa ponosi wielkie szkody.

W kwestji tej zwracam zatem uwagę na ogłoszenie moje zdnia 12. I. 1922 r. Orędownik powiatowy № 7, przyczem nadmieniam że przestępcy, którzy narażają Skarb Państwa przez podobne uszkodzenia na kolosalną stratę pociągnięci zostaną do jak najsurowszej odpowiedzialności karnej przed skutkami któremi raz jeszcze przestrzegam.

Za przestępców małoletnich pociągnę do odpowiedzialności rodziców.

Września, dnia 1 września 1922 r.
L. dz. 7894/22 II. **Starosta.** Charkiewicz.

Ponieważ w niektórych wschodnich okolicach Państwa praktykowane było wykonywanie kastracji ogierów metodą tłuczenia jąder, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zgodnie z opinją w tej sprawie Prof. Mog. Królikowskiego, uznaje metodę tą za wysoce nieludzką i zagrażającą życiu zwierzęcia.

W razie stwierdzenia tego sposobu kastracji, zaraportują miejscowe władze pol. Starostwu w celu wdrożenia postępowania karnego na podstawie § 360 nr. 13 kodeksu karnego (dręczenie zwierząt).

Września, dnia 4 września 1922 r.
L. dz. 7884/22 II. **Starosta.** Charkiewicz.

Komunikat

Nowem rozporządzeniem Nadzwyczajnego Komisarza do zwalczania drożyzny z 26 lipca 1922 r. L. 3408/ms. zostało zarządzonem, że na transporty materjału rzeźnego mięsa i wędlin do Mysłowic, Pszczyny i Lublińca (par. 1 rozporządzenia tymczasowej Rady Wojewódzkiej z 17 czerwca 1922 r., przesłanego równocześnie z okólnikiem L. Apr. 1654/22) nie są wymagane żadne zezwolenia Nadzwyczajnego Komisarjatu dla zwalczania drożyzny.

Wszystkie zatem transporty bydła, trzody i mięsa muszą być adresowane wyłącznie tylko na imię jednej z trzech Komisji Odbiorczych Województwa Śląskiego: Mysłowice, Lubliniec, Pszczyna i równocześnie awizowane za pomocą kart korespondencyjnych Nadzwyczajnemu Komisarjatowi do zwalczania drożyzny w Warszawie Senatorska 15.

Powyższe jako uzupełnienie do ogłoszenia mego umieszczonego w Orędowniku № 83 z dnia 18 7 22 do ogólnej wiadomości podaję.

Września, dnia 8 września 1922 r.
L. dz. 7230/22 I. **Starosta.** Charkiewicz.

Dnia 7. lipca br. ćwiczono gołębie pocztowe w miejcowości Giborz znajdującej się przy szosie Grodzieńskiej w odległości od Lidy 5—6 klm.

Z powyższych gołębi nie powróciło 17 sztuk.

Każdy z wspomnianych gołębi ma odbitkę orła polskiego pod skrzydełkami i okówkę metalową na nóżce z numerem rodowym. Numery zaginionych gołębi są: 432, 1299, 413, 400, 351, 419, 444, 178, 355, 322, 401, 343, 345, 207, 870, 500 i 445.

Podając powyższe mieszkańcom tutejszego powiatu do wiadomości, wzywam w razie zauważenia zaginionych gołębi do zgłoszenia u miejscowej władzy policyjnej.

Września, dnia 16 września 1922.
L. dz. 7991/22 II. **Starosta.** Charkiewicz.

Coraz częściej przytrafia się, że artykuły pierwszej potrzeby jak np. cukier mąka znikają z obrotu handlowego na pewien czas. Wobec tego, że artykułów tych nie brak w obecnym czasie, jasnem jest, że znikanie ich z obrotu handlowego powodowanem jest jedynie przetrzymywaniem ich przez kupców w celu podbicia ceny lub w nadziei, że najbliższa przyszłość przyniesie podwyżkę cen.

Zwracam uwagę na postanowienia § 1 ustęp 3 rozporządzenia przeciw podbijaniu cen z 8 maja 1918 Dz. Ustaw Rzeszy z 13 maja 1918 r. strona 395 zawartego też w zbiorze Karols Heymannsa pod tyt. „Kriegsnotgesetze“ zeszyt 42 str. 57 wedle których dopuszcza się przekroczenia każdy kto dla uzyskania nadmiernego zysku przytrzymuje wytworzone lub nabyte celem sprzedaży przedmioty. Kary orzekają sądy. Wedle § 15 tego samego rozporządzenia ulegają artykuły będące przedmiotem takiej karygodnej czynności konfiskacie, a to bez względu na to, czy są własnością przekraczającego, czy też doń nie należą. Rozporządzenie zaś z 22 marca 1917 r. Dz. Ustaw Rzeszy z 23 marca 1917 strona 253 zawartego też w wydawnictwie Karola Heymannsa: Die Kriegsnotgesetze zeszyt 28 strona 249, orzeka że konfiskata jest dopuszczalna w wypadkach nawet w których ściganie lub skazanie pewnej oznaczonaj osoby jest niewykonalne.

Rozporządzenie to w artykule 2 powiada, że artykuły których zajęcia dokonano mogą być sprzedane, jeśli narażone są one na zniszczenie lub jeśli sprzedaż ich ze względów na wyżywienie ludności jest konieczna i w tych wypadkach kwota uzyskana ze sprzedaży wstępuje na miejsce zajętych artykułów.

Podając powyższe do ogólnej wiadomości dodaję, że wydałem podległym mi organom odpowiednie instrukcje, i że z niestosującymi się do istniejących przepisów postępować się będzie po myśli obowiązujących praw.

Września, dnia 7 września 1922 r.
L. dz. 7925/22. I. **Starosta.** Charkiewicz.

Spisy wyborców do Sejmu i Senatu

z I, II i III obwodu wyborczego miasta Wrześni wyłożone będą do przejrzenia począwszy **od 15 do 28 września br. włącznie, codziennie od godziny 12 do 18 w ratuszu pokój № 3.**

Reklamacje mogą być zgłaszane pisemnie lub ustnie do protokułu w lokalu urzędowym.

Lokal urzędowy znajduje się w ratuszu pokój № 3 i Komisje Obwodowe urzędować będą od godziny 17 do 18.

Września, dnia 12 września 1922.

Obwodowe Komisje Wyborcze.

I obwód.	II obwód.	III obwód.
St. Smodlibowski, przewodniczący.	W. Gawęcki, przewodniczący.	Wł. Kaliszewski, przewodniczący.

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego we Wrześni w porozumieniu z lekarzem szkolnym oraz pow. p. Dr. Fl. Uliszewskim podaje do wiadomości interesowanym rodzicom oraz nadzorom domowym uczniów dojeżdżających z Miłosławia i okolicy by we własnym dobrze zrozumianym interesie zechcieli na czas trwającej epidemji umieścić uczniów we Wrześni na stancjach prywatnych. Ponieważ trudno przewidzieć jak długo kontynuacja sanitarna trwać będzie w Miłosławiu i okolicy jest jedyną możliwością zapewnienie uczniom ciągłości w nauce i nienarażenie ich na straty z powodu zaniedbania w nauce. Odnośni uczniowie po umieszczeniu ich we Wrześni winni bezzwłocznie zgłosić się u lekarza szkolnego, podając adres mieszkania. Do szkoły zaś wstąpić będą mogli po odbyciu w miejsce przepisami ustanowionej 7-dniowej kwarantanny na podstawie świadectwa wydanego na koszt ucznia przez lekarza szkolnego.

Września, dnia 11 września 1922 r.
Prof. Romanowicz, dyrektor.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 11-go września 1922 r.

* **Miljonówka.** W ostatniem losowaniu miljonówki wygrał nr. 0.467.669, sprzedany w urzędzie pocztowym w Cieżkowicach w Małopolsce.

* **Komunistów** poznańskich skazano po kilkadniowych rozprawach za zdradę: Porankiewicza na 6 lat a Kłosowskiego na 5 lat domu karnego. Schwaba na 5 lat fortecy.

Przyczyny drożyzny

Czytając prasę lewicową, otrzymuje się to wrażenie, że drożyzna i ciężkie położenie szerokich warstw są następstwem złej woli „burżujów“, „endeków“, „obszarników“, „paskarzy“ i t. p. — słownik nazw używanych w tym wypadku jest niewyczerpany. Z tegoby wynikało, że jedynym sposobem poprawienia bytu jest domaganie się ciągłego podnoszenia płac i zarobków, a jedynym sposobem zaradzenia drożyźnie jest „zabranie się“ ostre do paskarzy.

Stronnictwa lewicowe, socjalistyczne, N. P. R., komuniści itd., pracują tedy nad tem, by byt warstw biednych poprawić, stronnictwa narodowe zaś sprzeciwiają się temu i bronią interesów bogatych, którychby chciały uczynić jeszcze bogatszemi — tak oto w umyśle niewyćwiczonym i zahypnotyzowanym przez czytanie pism lewicowych przedstawia się położenie polityczne i gospodarcze naszego kraju.

Wystarczy jednak wskazać na ten fakt, że zarobki obecne są o wiele wyższe, jeśli liczyć na ilość marek, od przedwojennych, a przed wojną stan majątkowy zgoła był lepszy, by przekonać każdego, że sprawa nie przedstawia się tak prosto, że ilość marek, jakie ktoś zarabia, nie stanowi wcale o jego dobrobycie. Wszyscy obserwujemy ciągle to zjawisko, że za podniesieniem płac idzie natychmiast podrożenie przedmiotów pierwszej potrzeby i człowiek mający większe dochody (na ilość marek) nic przez to nie jest lepiej uposażony.

Wytłumaczenie tego stanu rzeczy jest bardzo proste: przyczyną drożyzny nie jest wzrastanie wartości i towarów, lecz obniżenie się wartości naszego pieniądza. To nie chleb dziś więcej kosztuje, tylko marka polska jest mniej warta

Dlatego też ratunku wyjścia z ciężkiego położenia obecnego nie można szukać na drodze podnoszenia zarobków lecz trzeba się zwrócić do istotnej przyczyny zła i tam lekarstwa odpowiednie zastosować. Zaniedbanie takiego postępowania prowadzi nas do ciągłego kręcenia się w kółko — podnoszenie płac — podrożenie artykułów pierwszej potrzeby — podnoszenie płac itd. Zarobki nasze idą już w setki tysięcy marek, mogą pójść w miljony, jak w Bolszewji, a istotny nasz dobrobyt będzie się ciągle pomniejszał i nasza zamożność obniżała.

Dewaluacja, czyli obniżanie się wartości marki polskiej, wytwarza dogodne warunki dla wyzysku i paskarstwa, lecz nie jest następstwem paskarstwa. Podobnie jak na mokrej łące rosną chwasty nieprzydatne na pokarm dla zwierząt, tak na podłożu wytworzonem przez dewaluację krzewi się paskarstwo i wyzysk. Podóbnie, jak chcąc się pozbyć chwastów, trzeba osuszyć moczary, tak dla usunięcia paskarstwa trzeba powstrzymać spadek wartości marki polskiej, ustalić jej wartość, czyli stabilizować markę.

Ustaliwszy raz na zawsze fakt, że wysiłki nasze muszą być zwrócone w kierunku stabilizacji kursu marki i szukając dróg do tego celu prowadzących, musimy najprzód odpowiedzieć na pytanie: Jakie są przyczyny dewaluacji marki?

Przyczyny są różne, na pierwszy plan wszakże wysuwa się ciągłe drukowanie pieniędzy papierowych. Zaczęliśmy z kilkoma miljardami marek papierowych, a dziś mamy ich z górą dwieście miljardów. Druk pieniądza papierowego obniża z fatalną koniecznością jego wartość. Niezbędnem tedy warunkiem stabilizacji marki jest zaprzestanie druku nowych pieniędzy.

Zapytujemy teraz z kolei, dlaczego państwo polskie ciągle drukuje nowe pieniądze papierowe?

Odpowiedź jest bardzo prosta — dlatego, że skarb jest pusty i nie ma z czego płacić urzędnikom i pokrywać innych wydatków, dlatego słowem, że dochody nie pokrywają rozchodów. Państwo robi w tym wypadku to samo, co robi każdy gospodarz — pożycza, bo drukowanie pieniędzy nie jest niczem innem jako przymusowem, ukrytem pożyczaniem pieniędzy od obywateli. Jeśli ktoś miał w banku ,100 tysięcy marek i te 100 tys. na skutek dewalucji marki są dziś warte tylko 10 tys. (to znaczy, że mają tylko taką wartość kupczą) to co się stało z 90 tys., które obywatel stracił? Te 90 tys. poszło do skarbu państwa na pokrycie niedoboru skarbowego. Podatki urzędowe jawne są w Polsce małe, lecz za to podatek ukryty, przymusowy, ściągany pośrednio przez druk pieniądza papierowego jest olbrzymi i w dodatku ściągany w ten sposób, że wprowadza zamęt i nieład nietylko w gospodarkę państwową i prywatną, lecz także w całe życie społeczne i polityczne w kraju.

To, cośmy powiedzieli powyżej, doprowadza nas do wniosku, który jest zupełnie oczywisty — drożyzna jest wynikiem dewaluacji marki, dewaluacja marki niedoboru w skarbie państwa. Jeśli się chce usunąć drożyznę, trzeba doprowadzić do tego, by dochód skarbu wystarczył na wydatki tegoż skarbu, trzeba uporządkować budżet państwowy. Cel ten osięga się w stosunkach prywatnych przez dobrą gospodarkę, dobra gospodarka państwowa nazywa się dobrem rządzeniem.

Zasobność skarbu państwa zależy od dobrego rządu. Tu odsłania się przed nami prawda ważna i oczywista: nietylko stan Polski lecz i położenie każdego z nas zależy od tego, czy Polska jest dobrze rządzona. O system rządów, o sposób rządzenia Polską rozgrywa się obecnie spór w naszym kraju, o system rządów, o sposób rządzenia rozegra się walka wyborcza.

Stan finansów państwowych jest zależny od stanu dochodów państwowych, a więc od napływu podatków, a gdy podatki te nie wystarczają od możności zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej lub zewnętrznej, a więc od kredytu.

Podatki muszą być dobrze ściągnięte i dość wysokie. Wysokość podatków zależy zaś od zdolności płatniczej obywateli; zdolność płatnicza obywateli od dobrego stanu rolnictwa, przemysłu i handlu. Ażeby praca produkcyjna mogła się w kraju odbywać trzeba, by panowało w nim bezpieczeństwo i każdy był pewien, że nikt mu nie odbierze tego, co zarobi (dobra administracja państwowa), trzeba by rolnictwo, handel i przemysł miały warunki rozwoju (polityka gospodarcza), by producenci mieli dobre rynki zbytu (zamożność szerokich warstw i odpowiednia polityka zagraniczna). Kredyt zagranicą i rozwój handlu z państwami innemi zależy także od systemu polityki zagranicznej.

Tą drogą doszliśmy do przeniesienia dyskusji na inny zupełnie grunt niż ten, na którym utrzymują ją pisma lewicowe.

Stanąwszy zaś na tym gruncie, powiemy, że lewicowy system rządów, trwający w Polsce od trzech lat nieprzerwanie, oparty jest na błędnych zasadach i prowadzi z koniecznością fatalną do deficytu w skarbie państwowym, a więc do konieczności drukowania pieniądza papierowego, do dewaluacji marki i w rezultacie do drożyzny.

Błędnemi zasadami lewicowego systemu rządowego jest tkwiąca w nim myśl socjalistyczna, opieranie się jego na egoizmach klasowych, fałszywa polityka gospodarcza i zła polityka zagraniczna. Stronnictwa narodowe pragną system rządzenia Polską zmienić, bo są przeświadczone, że wprowadziwszy w naszym kraju dobry sposób rządzenia, na miejsce dotychczasowego złego — możnaby wypełnić skarb, doprowadzić do zaprzestania druku pieniędzy papierowych; stabilizować markę i usunąć z Polski gnębiącą ją zmorę drożyzny i idącego za nią zamętu.

* **Miljardowe banknoty austrjackie.** Bank austrjacko-węgierski przygotowuje wydanie banknotów po 500000 koron.

* **Trojęta** powiła żona robotnika Bączkowskiego w Sycynie pod Szamotułami. Matka i dzieci cieszą się dobrem zdrowiem.

* **Zjazd akuszerek** w Poznaniu uchwalił, iż akuszerkom niedozwolony jest udział w chrztach a pozatem ze względów zdrowotnych wzbrania się akuszerkom wypożyczania przyborów do chrztu, jak nakryć, czepeczków itd., ponieważ na tej drodze niemowlę może być zarażane chorobą jakąkolwiek po innem chorem dziecku.

— **Gniezno.** (Usiłowane samobójstwo 16-tejniej dziewczyny). Wczoraj wieczorem ulica Krzywe Koło została poruszona tragicznym wypadkiem, jaki zdarzył się w kamienicy pod № 5 a. Szesnastoletnia słążąca wyszła na okno w kuchni i podniósłszy ręce do góry rzuciła się na bruk podwórza. Nieszczęśliwa doznała bardzo poważnych obrażeń cielesnych. Przyczyna usiłowanego samobójstwa tak młodego dziewczęcia dotychczas nieznana. Wiadomo tylko, że od kilku dni nosiła się z zamiarem samobójstwa lub ucieczką z domu. Tajemniczy powód samobójstwa wykaże śledztwo policyjne.

— **Czerniejewo.** (Pożar). Z 4 na 5 bm. w nocy wybuchł pożar u gospodarza Breitkranza. Pożar zniszczył znaczne zapasy zboża, siana, jęczmienia i kilka centnarów słomy. Z chlewa, w którym spaliło się 5 kóz, ogień przerzucił się na dom mieszkalny, wyrządzając tam szkody na 600.000 mk.

Wiadomości różne

Nagła śmierć na wiecu

Wczoraj wieczorem o godz. 8-ej odbył się w hotelu Polonja wiec partji „Popiel" Partja Odrodzenia Polski i ludzkości. Po przemówieniach twórców i przywódców tej partji zabrał głos radny miejski i przywódca tutejszych Socjalistów p. Maciej Wierbiński występując przeciwko tej partji a także krytykując kościół katolicki. Po słowach: Jestem z przekonania socjalistą padł trupem.

Tak zeszedł z tego świata twórca socjalizmu na gruncie gnieźnieńskim i wiceprezes P. P. S. na Wielkopolskę.

Tarcia w skrzydłach bolszewickich

Londyn, 9. 9. „Times" donosi z Rygi: Utrzymują się tu uporczywe pogłoski, że skrzydło umiarkowanych bolszewików w Moskwie uzyskało górę. Donoszą że rząd rosyjski zamierza proklamować konstytucję oraz ogłosić magna charta, która ustali odpowiedzialność komisarzy przed wszechrosyjskim centr. komitetem wykonawczym.

Gen. Szeptycki w Paryżu

Paryż, 9. 9. Wszystkie dzienniki omawiają przybycie gen. Szeptyckiego i podają fotografję generała, przypominając węzły ścisłej przyjaźni, jaka łączy armję francuską i polską.

Trzęsienie ziemi

Eilwese, 9. 9. W okolicach Nowej Zelandji na wyspach dnia 5 bm. odczuć się dały silne bardzo trzęsienia ziemi. Trzęsienia trwały więcej jak 3 godziny.

Łódź przedhistoryczna

Prowadzone obecnie na wyspie Alsen poszukiwania archeologiczne, pod kierownictwem dyrektora muzeum narodowego w Kopenhadze, Rosenberga, doprowadziły do odkrycia w pokładach torfu wielkiej, wojennej łodzi przedhistorycznej. Archeolog szwedzki Lindequist i kolega jego holenderski, dr. Van Stein Gallenfels, twierdzą, że jest to najstarsza ze znanych łodzi normandzkich. Większą część łodzi już odkopano z torfu i znaleziono wniej ostrza strzał z żelaza lub kości, tarcze, resztki pancerza łańcuszkowego, maczugi i t. d. Łódź pochodzi prawdopodobnie z pierwszego lub drugiego wieku ery naszej i choć uszkodzona jest przez kopaczów torfu, to jednak, po zupełnem jej obnażeniu, co ma nastąpić w najbliższych tygodniach, stanowić będzie, bez wątpienia, okaz jedyny w swoim rodzaju.

Smyrna przed upadkiem

Londyn, 9. 9. „Daily Mail" donosi ze Smyrny, że około 300 oficerów greckich oświadczyło naczelnej komendzie armji greckiej, że nie opuszczą Azji Mniejszej i że stawiać będą opór ewakuacji.

„Daily Telegraph" donosi, że Smyrna jest prawie że obsadzona przez wojska tureckie. Kawalerja turecka obstawiła wzgórza okoliczne, a piechota zbliża się do miasta. Samoloty tureckie rozrzucają po mieście odezwy. Upadek miasta jest kwestją godzin. Według informacyj z Konstantynopola, oczekują tam dzisiaj wiadomości o zajęciu Smyrny.

Londyn, 9. 9. Reuter donosi ze Smyrny pod datą 8 bm. godz. 10 przed poł.: Położenie w Smyrnie jest ogromnie poważne. Turcy zniszczyli wczoraj miejscowość Turbuly, oddaloną o 35 mil od Smyrny. Bandy greckich żołnierzy podpalają okoliczne miejscowości, mordują i grabią.

Zdobycze tureckie

Paryż, 8. 9. Havas donosi z Angory: Turcy zdobyli do dnia 4 bm. 910 armat, 1200 samochodów ciężarowych, 200 innnych samochodów, 5 tys. kulomiotów, 450 wozów amunicji i przeszło 40 tys. karabinów. Liczba jeńców przekroczyła już 20 tys. Ze strony kemalistów oświadczają, że armja grecka, która początkowo liczyła 200 tysięcy ludzi, straciła połowę swego stanu. Marsz Turków trwa w dalszym ciągu.

Rokowania polsko-niemieckie

7 b. m. o godzinie 4 po południu, odbyło się w Dreźnie plenarne posiedzenie delegacji polskiej i niemieckiej. Minister Stockhammer, witając delegację, wyraził nadzieję, że rokowania doprowadzą do pomyślnego wyniku. Minister Olszowski zaznaczył w odpowiedzi, że przy rokowaniach przedwstępnych, odbytych w Warszawie, obie strony stwierdziły faktami, że dążą do porozumienia. 8 bm. rozpoczęła swe prace komisja tranzytowa, 9 b. m. komisja archiwalna. Sprawa not Kriesa będzie omawiana za dwa dni.

Nadesłano

Powołując się na ostatnie monito Tow. Czytelni Ludowych w Poznaniu, zapytuję się niniejszem czynniki kompetentne, gdzie książki z bibljoteki zwracać. Jak bowiem wszystkim wiadomo, bibljoteka już od dłuższego czasu swe czynności zawiesiła, a to z powodu niezaopiekowania się nią przez komitet towarzystwa, zdając całe kierownictwo na jedynego bibljotekarza, który nie był w możności nadużyciom czytelników zapobiec. Jest rzeczywiście smutnem, jedyną publiczną placówkę kulturalną tak zaniedbać. Czas byłby wielki, aby czynniki kompetentne zainteresowały się tem i energicznie zaradziły, ponieważ bibljoteka skazaną jest na zagładę przez wykradzenie. Czytelnik.

Z życia Towarzystw

— **Związek Ludowo-Narodowy** zwołuje zebranie członków i sympatyków na środę, dnia 13 bm. o godz. 7.30 wieczorem na salę Odeon. O liczny udział z powodu ważnych komunikatów dot. wyborów prosi Zarząd.

— **Nadzw. walne zebranie Bractwa Strzeleckiego** odbędzie się w środę o godz. 8 wieczorem w lokalu p. M. Trąpczyńskiego we Wrześni. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Czołem!** Ćwiczenia w sokole odbywają się regularnie w wtorek dla drużyny męskiej w czwartek dla drużyny żeńskiej, o godz. 7-mej. Naczelnik.

Wiadomości Urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 4 do 10 września 1922 r. zgłoszono 7 urodzeń z tych: 4 z miasta i 3 ze wsi; zawarto 2 śluby; spisano 3 zapowiedzi; zgłoszono następujące zgony: Marjanna Idziak urodz. Benz z Gozdowa 26 lat, Antonina Wątroba urodz. Woźniak z Miłosławia 39 lat.